

Algorytm poeta?

4 grudnia 2024

Wiersze tworzone przez sztuczną inteligencję oceniamy jako mniej oryginalne i mniej angażujące emocjonalnie niż tworzone przez człowieka. Wydają się za to trudniejsze w interpretacji – pokazało badanie przeprowadzone na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Dr Maja Stańko-Kaczmarek wraz ze studentami Wydziału Psychologii i Kognitywistyki UAM zbadała, jak odbiorcy reagują na poezję w zależności od przekonania, czy jej autorem jest AI, czy człowiek. Wyniki badania opublikowano w [„Journal of Creative Behavior”](#).

„W dobie dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji i jej coraz szerszego zastosowania w tworzeniu tekstów – także literackich – postanowiliśmy sprawdzić, w jaki sposób społeczeństwo postrzega kreatywność oraz treści generowane przez AI w porównaniu z twórczością literacką ludzi. Analiza społecznego odbioru pozwala również lepiej zrozumieć psychologiczne i kulturowe czynniki kształtujące te postawy” – powiedziała PAP dr Maja Stańko-Kaczmarek, psycholożka z UAM.

W badaniu online wzięły udział 123 dorosłe, polskojęzyczne osoby o różnym poziomie wykształcenia. Uczestnicy oceniali wiersz „Codzienne życie”, którego autorstwo – podczas badania – przypisano losowo do człowieka, AI lub autora nieokreślonego (badany nie wiedział, kto jest autorem).

Oceny obejmowały pięć kategorii: oryginalność (wiersz powinien odbiegać od utartych schematów i przedstawiać świeże spojrzenie na określony temat lub motyw), walory estetyczne (powinien budzić uznanie czytelników zarówno dla formy, jak i przekazu tematycznego), zaangażowanie emocjonalne czytelnika, spójność (powinien być logiczny i uporządkowany, z konsekwentnym motywem, który tworzy spójną, zwartą i

harmonijną całość) oraz trudność interpretacyjną wiersza (treść powinna stanowić wyzwanie dla odbiorców, wymagając wysiłku intelektualnego i interpretacyjnego).

Wybrany do oceny utwór nie powstał specjalnie na potrzeby badania. Włączono go do niego za zgodą autorki, która poezją zajmuje się hobbystycznie. Utwór był zwięzły, o prostych rymach, napisany nieskomplikowanym językiem, co miało zwiększyć wiarygodność autorstwa sztucznej inteligencji.

„Wyniki pokazały, że wiersze przypisane AI były oceniane niżej pod względem oryginalności, atrakcyjności estetycznej i zaangażowania emocjonalnego. Oznacza to, że badani postrzegali je jako mniej nowatorskie, niezawierające tyle piękna w formie i przekazie oraz wywołujące mniej reakcji emocjonalnych. Taki odbiór może wynikać z przekonania, że AI bazuje na istniejących danych i nie jest w stanie stworzyć nic nowego oraz w pełni oddać ludzkich doświadczeń czy emocji, które często stanowią esencję twórczości” – wyjaśnia autorka badania.

Jednocześnie te same wiersze oceniano jako bardziej złożone i trudniejsze do interpretacji. Ta pozorna sprzeczność – tłumaczy badaczka – wynika z faktu, że trudność interpretacyjna nie musi być bezpośrednio związana z oryginalnością, oddaniem piękna czy emocjonalnym zaangażowaniem. „AI generuje treści, które mogą wydawać się bardziej analityczne, a to wymaga od czytelnika większego wysiłku intelektualnego, aby zrozumieć przesłanie. Dodatkowo brak możliwości empatycznego połączenia z autorem – w tym przypadku algorytmem – może utrudniać pełne zaangażowanie w interpretację treści i prowadzić do uznania dzieła za mniej zrozumiałe oraz trudniejsze do interpretacji. Kontrastuje to z bardziej bezpośrednim i empatycznym zaangażowaniem, jakie odnotowano w przypadku dzieł tworzonych przez ludzi” – sugeruje psycholog.

Wyniki pokazały brak istotnych różnic w ocenie spójności

między wierszami AI i tymi przypisanymi ludziom. Może to wynikać z trudności uczestników w prawidłowym zdefiniowaniu tego kryterium lub z faktu, że zarówno AI, jak i ludzie mogą tworzyć teksty o podobnym poziomie strukturalnej harmonii. W sytuacji, gdy autorstwo było niejednoznaczne, opinie czytelników rozkładały się równomiernie między negatywne, pozytywne i neutralne.

Jak piszą autorzy publikacji, ludzka twórczość jest głęboko związana z przeżytymi doświadczeniami, emocjami, intuicją i wieloma innymi subiektywnymi elementami, których AI nie jest w stanie w pełni odwzorować ani zrozumieć, przynajmniej na obecnym etapie rozwoju. Osiągnięcia twórcze są również kształtowane przez warunki środowiskowe twórcy, w tym rodzinne, społeczne. Dla AI środowisko to obejmuje zbiory danych i paradygmaty wykorzystywane do jej trenowania. Tę lukę czytelnicy mogą dostrzegać intuicyjnie, co może też znacząco wpływać na ocenę twórczości AI, jej wartości i autentyczności. „Procesy twórcze AI są napędzane algorytmami, co rodzi pytania o autentyczność takiej sztuki AI. Jednak niższa ocena utworów generowanych przez AI może także wynikać z lęku przed nową technologią” – zwraca uwagę psycholożka.

Aby zmniejszać te uprzedzenia – zwracają uwagę autorzy publikacji – warto edukować społeczeństwo na temat roli AI w procesach twórczych, wspierać środowiska, w których kreatywność człowieka i sztucznej inteligencji mogą współistnieć i się uzupełniać. „Nie można zapominać, że sztuczna inteligencja nie działa w próżni – jej twórczość opiera się na analizie i przetwarzaniu ludzkiego dorobku kulturowego. W tym sensie AI można postrzegać nie jako konkurencję, ale przedłużenie ludzkiej kreatywności. Dzięki temu twórczość AI oferuje nowe możliwości, poszerzając granice sztuki i otwierając przed nami perspektywy, które bez jej udziału mogłyby być nieosiągalne” – zwraca uwagę badaczka UAM.

Sztuczna inteligencja – podkreśla – może również pełnić rolę narzędzia wspierającego zarówno twórców, jak i odbiorców.

Pomaga analizować style, techniki i podejścia, co może znacząco wzbogacić wiedzę i umiejętności. „Historia pokazuje, że każda nowa technologia – od druku, przez fotografię, po edycję cyfrową – początkowo budziła obawy o dehumanizację sztuki lub ludzkiej pracy, a jednocześnie prowadziła do ich rozwoju. AI może być kolejnym krokiem w tym procesie, pod warunkiem że traktowana będzie jako uzupełnienie, a nie zamiennik ludzkiej twórczości” – zauważa dr Stańko-Kaczmarek.

W listopadzie inne badanie dotyczące postrzegania poezji wygenerowanej przez AI zaprezentowali naukowcy z Uniwersytetu w Pittsburghu. Czytelnicy niebędący ekspertami z dziedziny literatury porównywali w nim wiersze napisane przez dziesięć poetek i poetów anglojęzycznych, w tym m.in. Williama Szekspira, Walta Whitmana, Emily Dickinson, T.S. Eliota, Allena Ginsberga i Sylvię Plath, a także utwory wygenerowane w ich stylu przez ChatGPT. Co ciekawe czytelnicy stwierdzili, że tak wygenerowana poezja jest dla nich bardziej zrozumiała. Wyniki tego badania opublikowano w [„Scientific Reports”](#).

Autorstwo: Ewelina Krajczyńska-Wujec (PAP)

Źródło: [NaukawPolsce.pl](https://naukawpolsce.pl)